

# Trudny obszar dla rynku pracy

Napisano dnia: 2023-05-29 11:30:46



**POWIAT KŁODZKI (inf. wł.). Przez wiele lat po transformacji ustrojowej w Polsce powiat kłodzki należał do obszarów dotkniętych najwyższym bezrobociem. Mimo upływu czasu ono dalej daje o sobie znać, jednak na szczęście jest o wiele niższe, bo na poziomie 11 proc. Czy są widoki na dalsze obniżenie tego wskaźnika i ułatwienie życia ludziom nim ujmowanym?**

*- Rzeczywiście, to są osoby, które stanowią drugie, trzecie czy czwarte pokolenie bezrobotnych. Bardzo trudno jest takich ludzi zaktywizować zawodowo, wymaga to sporych nakładów sił i środków. Powiatowy Urząd Pracy w Kłodzku konsekwentnie zmierza ku zmianie tej sytuacji, z różnym skutkiem - zauważa starosta kłodzki **Maciej Awizeń**. - Mamy też osoby zarejestrowane jako bezrobotne, chociażby ze względu na ubezpieczenie zdrowotne. Inne są zatrudnione po czeskiej stronie. Cała ta sytuacja powoduje, że tak naprawdę nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć sobie na pytanie, ilu mieszkańców powiatu faktycznie poszukuje etatowej pracy.*

Niedawno zorganizowane powiatowe targi pracy potwierdziły trend, że aktualnie wielu pracodawców poszukuje pracowników. Najwięcej ofert popłynęło z branży hotelarskiej i gastronomicznej, handlowej i usługowej, pojedyncze z rynku producentów. Nie jest im łatwo znaleźć chętnych w sytuacji, gdy proponowane płace odbiegają znacząco od tych, z jakimi np. wychodzi kontrahent samochodowy z czeskich Kvasin, do których niedaleko i z przewozami z i do miejsca zamieszkania.

*- Staramy się wesprzeć nasze podmioty na miarę posiadanych możliwości, między innymi z zaangażowaniem dostępnych funduszy pomocowych na stworzenie miejsc pracy, na zatrudnienie stażystów. Zauważam, że nadal spory potencjał, wciąż mało wykorzystany, stanowią osoby niepełnosprawne - z orzeczeniami lekarskimi. To chyba już jest ten moment, kiedy pracodawcy powinni po nich sięgnąć, tym bardziej, że są środki na utworzenie miejsc pracy dla tej grupy mieszkańców - mówi starosta.*

W tym roku na rynku pracy w powiecie kłodzkim bardziej zaczęło być zauważalne zjawisko, które irytuje osoby starające się o zatrudnienie. Aplikują do firm ogłaszających chęć przyjęcia do pracy kandydatów na określone stanowisko, po czym... nabierają wody w usta. I trzymają w szachu bezrobotnych, którzy nie wiedzą, czy mają szukać sobie ofert gdzie indziej, czy jednak liczyć na łaskę niesolidnego "dobrodzieja". Okazuje się, że w przypadku, gdy dany podmiot korzysta ze środków publicznych na utworzenie miejsca pracy, może być skontrolowany w takim zakresie, jeśli nie korzysta, to takim postępowaniem sam ruguje się z rynku pracy, bo fama o jego nierzetelności szybko się rozchodzi.

Powiat kłodzki, ze względu na swoje uwarunkowania klimatyczne i krajobrazowe, bogactwo wód mineralnych, objęcie sporej powierzchni programem Natura 2000, nie jest łatwym obszarem dla rynku pracy. Nie da się na nim ulokować wielu branż przemysłowych, a szczególnie uciążliwych. Z tych powodów walka z bezrobociem nie będzie tak dynamiczna, jak to dzieje się w innych rejonach kraju.

**(bwb)**